

ROCZ NIK LTA BZAS KÍ

30

RÓŻNORODNOŚĆ KAPITAŁÓW W NOWEJ
RZECZYWISTOŚCI SPOŁECZNEJ
Z DOROBKU ZIELONOGÓRSKIEGO
ŚRODOWISKA SOCJOLOGICZNEGO

**ROCZNIK
LUBUSKI**

LUBUSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

**ROCZNIK
LUBUSKI
Tom 30, część 2**

**RÓŻNORODNOŚĆ KAPITAŁÓW W NOWEJ
RZECZYWISTOŚCI SPOŁECZNEJ**

**Z DOROBKU ZIELONOGÓRSKIEGO
ŚRODOWISKA SOCJOLOGICZNEGO**

Pod redakcją Żywii Leszkowicz-Baczyńskiej

Zielona Góra 2004

REDAKTOR NACZELNY

Bogdan Idzikowski

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Marian Eckert, Żyvia Leszkowicz-Baczyńska
Leszek Gołdyka, Edward Hajduk
Zbigniew Izdebski, Tomasz Jaworski
Barbara Kołodziejska, Zbigniew Kurcz (Wrocław)
Jan Kurowicki, Wojciech Sitek (Wrocław)
Wojciech Strzyżewski, Andrzej Toczewski
Zdzisław Wołk

Sekretarz: Ewa Narkiewicz-Niedbalec

RECENZENCI

Prof. dr hab. Jacek Leoński
Prof. dr hab. Jan Włodarek

REDAKCJA WYDAWNICZA

Ewa Raczyńska-Patalasowa

SKŁAD KOMPUTEROWY

Beata Bukowiec

PROJEKT OKŁADKI

Witold Michorzewski

ISSN 0485-3083

Wydanie publikacji dofinansowane przez Komitet Badań Naukowych,
Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego oraz Uniwersytet Zielonogórski

Copyright©by Lubuskie Towarzystwo Naukowe, Zielona Góra 2004

Druk: Studio Graficzno-Wydawnicze, ROB GRAF Robert Kałużny, Zielona Góra

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne (Żyvia Leszkowicz-Baczyńska) 7

I. POJĘCIE KAPITAŁU SPOŁECZNEGO I JEGO ZASTOSOWANIA

MARIUSZ KWIATKOWSKI, MARIA THEISS
Kapitał społeczny. Od metafory do badań 13

MIROŚLAW CHAŁUBIŃSKI
Filozofia a koncepcja nauki w ujęciu Stanisława Ossowskiego 37

IWONA KACZMAREK-MURZYNIC
Stanisława Ossowskiego postulaty zmiany świata i ich teoretyczne
podstawy 55

II. NOWY ŁAD SPOŁECZNY A JEDNOSTKA

JERZY LESZKOWICZ-BACZYŃSKI
Zmiana społeczna w perspektywie uwarunkowań mikrostrukturalnych 67

LESZEK GOŁDYKA
Uczniowie szkół średnich pogranicza zachodniego o wykształceniu i pracy .. 83

IRENA MACHAJ
Tożsamość i stosunek do „innych” na wschodnim i zachodnim
pograniczu Polski 93

MARIA ZIELIŃSKA
Pokoleniowy wymiar zróżnicowania społecznego
Propozycja schematu analizy 109

ŻYWIA LESZKOWICZ-BACZYŃSKA
Reinterpretacja sytuacji współczesnej rodziny 125

III. KAPITAŁ KULTUROWY JAKO ŹRÓDŁO KREOWANIA RZECZYWISTOŚCI SPOŁECZNEJ

EWA NARKIEWICZ-NIEDBALEC
Język jako forma kapitału kulturowego 141

ANNA WACHOWIAK	
Jakość życia w relacji do socjologicznej refleksji nad przemianami czasu wolnego w społeczeństwie ponowoczesnym	155
BEATA TRZOP	
Kultura masowa i kultura popularna – tradycja i nowe trendy w analizie zjawiska	171
DOROTA ANGUTEK	
Religijny obrzęd dualistyczny w średniowieczu Rozbudowana formuła semantyczna	185
JOANNA RÓG-ILNICKA	
Wpływ Internetu na rozwój więzi lokalnych	195
 IV. INSTYTUCJONALNY WYMIAR ŻYCIA SPOŁECZNEGO	
IZABELA KAŻMIERCZAK-KAŁUŻNA	
Strategie przetrwania. O sposobach radzenia sobie z biedą	203
MIROŚLAW ZDULSKI	
Uranowcy – etiologia roszczeń	217
DOROTA BAZUŃ	
Instytucjonalizacja ruchu „Monar”	229

MAGDALENA POKRZYŃSKA	
Powstanie i rozwój Instytutu Socjologii w Zielonej Górze (1994–2004)	243

SŁOWO WSTĘPNE

Zespołu Pojęcie kapitału społecznego, coraz bardziej powszechne na gruncie nauk społecznych, swe źródło ma w naukach ekonomicznych i stanowi swego rodzaju metaforę. Umożliwia ona rozpatrywanie relacji między jednostkami w kategoriach zasobów, które wykorzystywane są przez członków określonych zbiorowości (czy całego społeczeństwa) do podejmowania działań służących realizacji określonych celów. Termin ten zwłaszcza w ostatnim okresie na tyle upowszechnił się wśród badaczy życia społecznego, że z jednej strony uzyskał autonomię, stając się odrębnym przedmiotem wielu badań, z drugiej natomiast wykorzystywany jest jako narzędzie do analizy zjawisk społecznych. W obu aplikacjach umożliwia to odkrywanie nowych, dotychczas pomijanych aspektów życia społecznego bądź przedstawianie dotychczasowych w nowym kontekście. Owo upowszechnienie wiąże się jednak z nieuchronnymi kosztami, kapitał społeczny bowiem (czy jak proponują niektórzy – kapitał społeczno-kulturowy) stał się współcześnie kategorią „rozmytą”, a tym samym mniej uchwytą niż inne postaci kapitału: kapitał materialny czy ludzki. Przyczyna takiego stanu tkwi w dążeniach do upowszechniania, a w konsekwencji w budowaniu kolejnych, zmodyfikowanych definicji tego pojęcia. W rezultacie brak współcześnie jednoznaczności i niezbędnej zgody co do zakresienia płaszczyzny epistemologicznej tej kategorii – zwłaszcza że zazwyczaj odnoszona jest do specyficznych relacji między jednostkami, przejawiających się poprzez zróżnicowane zakresowo i treściowo formy wspólnych działań postrzegane w perspektywie codziennych kontaktów jako wzajemna pomoc czy współpraca.

Niezależnie jednak od możliwych sposobów rozumienia kapitału społecznego jego istota jawi się jako taki rodzaj kooperacji, która możliwa jest do osiągnięcia tylko w określonym typie społeczności, charakteryzującej się wysokim poziomem świadomości, bezinteresowną uczciwością oraz istnieniem norm regulujących współpracę między jednostkami, tylko bowiem te elementy są w stanie zapewnić efektywność grupy. Owa świadomość jednak winna odwoływać się do akceptacji istnienia i funkcjonowania innych grup (także stowarzyszeń) prezentujących odmienne cele czy założenia. Podążając za myślą J. S. Colemana, można skonkludować, że kapitał społecz-

ny umożliwia wyzwalanie specyficznych relacji sprawiających, że działania zbiorowe wykraczają daleko poza partykularne interesy jednostek.

Idea stworzenia prezentowanej edycji „Rocznika Lubuskiego” związana jest z dziesięcioleciem Instytutu Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Rocznica ta jest okazją do prezentacji powstałych z tej okazji opracowań, jak również — w szerszej perspektywie — do ukazania profilu analiz naukowych realizowanych w ramach Instytutu. Podjęty zamysł zaowocował znaczną rozbieżnością tematyki prac. Zastosowanie tak pojemnej kategorii pojęciowej, jaką jest *kapitał*, znajduje więc dodatkowe uzasadnienie, staje się bowiem klamrą spinającą zróżnicowane zainteresowania pracowników Instytutu Socjologii.

Podjęte w niniejszym tomie kwestie zostały podzielone na cztery bloki problemów:

Pojęcie kapitału społecznego i jego zastosowania;

Nowy ład społeczny a jednostka;

Kapitał kulturowy jako źródło kreowania rzeczywistości społecznej;

Instytucjonalny wymiar życia społecznego.

Pierwsza część zawiera rozważania o charakterze teoretycznym koncentrujące się wokół kapitału społecznego jako kategorii teoretycznej oraz filozofii i koncepcji świata Stanisława Ossowskiego. Następna odwołuje się do elementów ładu społecznego w kontekście indywidualów, przedstawiając z jednej strony zróżnicowane typy osobowościowe i ich wpływ na funkcjonowanie ładu społecznego oraz tożsamość jednostki w odniesieniu do kategorii „innych” rozumianych jako kategorie etniczne i narodowe, z drugiej natomiast odwołując się do wymiaru pokoleniowego współczesnego społeczeństwa, kształtu współczesnej rodziny oraz systemu wartości młodzieży pogranicza. W trzeciej części zamieszczone zostały artykuły traktujące o kulturze w szerokim jej rozumieniu. W tym przypadku również zauważyć można bogactwo zainteresowań autorów: od języka jako formy kapitału kulturowego poprzez jakość życia w kontekście czasu wolnego jednostek, a na religijnym obrzędzie dualistycznym i kulturze popularnej kończąc. Ostatnia wreszcie część odwołuje się do instytucjonalnych wymiarów rzeczywistości społecznej analizowanych z punktu widzenia problemów, jakie niosą za sobą zmiany w systemie społecznym. Całość kończy artykuł prezentujący powstanie, rozwój oraz profile funkcjonowania Instytutu Socjologii na przestrzeni dziesięciu lat.

Pozostaje mi mieć nadzieję, że prezentowane prace przynajmniej w pewnym stopniu przybliżą działalność naukową środowiska socjologów skupionego wokół Instytutu Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego, a tym samym zachęcą naukowców, w tym także reprezentantów innych dziedzin do podjęcia współpracy.

Dziękując Autorom, którzy wyrazili zgodę na podjęcie trudu przygotowania tego tomu, chciałabym szczególnie podziękować Prof. dr. hab. Józefowi Korbiczowi, Prezesowi Lubuskiego Towarzystwa Naukowego, oraz Prof. dr. hab. Leszkowi Gołdyce (Instytut Socjologii UZ) za pomoc organizacyjną i moralną; dr. Mariuszowi Kwiatkowskiemu (Instytut Socjologii UZ) za merytoryczne dyskusje nad koncepcją Rocznika; dr. Jerzemu Leszkowiczowi-Baczyńskiemu (Instytut Socjologii UZ) za oparcie duchowe. Odrębne podziękowania kieruję do tych wszystkich osób, które wspierały mnie radą i dobrym słowem podczas pracy.

Żyvia Leszkowicz-Baczyńska